

JĘZYKOZNAWSTWO KONFRONTATYWNE A NAUCZANIE ŁACINY*

Językoznawstwo konfrontatywne, zwane tak niekiedy u nas¹, a gdzie indziej i częściej - językoznawstwo kontrastywne, to stosunkowo młoda dziedzina lingwistyki. Jej początek datuje się na lata pięćdziesiąte bieżącego stulecia, ale rozwija się ona bardzo szybko, bo już w połowie lat sześćdziesiątych mogła ukazać się specjalna bibliografia prac z tego zakresu²; w połowie zaś lat siedemdziesiątych pojawił się dział bibliograficzny poświęcony kontrastywistyce w bieżącej bibliografii językoznawczej odnotowywanej przez "Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego"³. W roku 1978 było specjalnych przeglądów bibliograficznych związanych z kontrastywistyką już kilka⁴. Od roku 1973 wychodzi w Polsce czasopismo "Papers and Studies in Contrastive Linguistics" wydawane w UAM w Poznaniu

-
- * Artykuł jest nieco zmienioną wersją odczytu wygłoszonego w dniu 25 września 1984 r. na dorocznym Zjeździe Wykładowców Języka Łacińskiego i Greckiego w Wyższych Seminariach Duchownych w Polsce, który się odbył w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.
- 1 Termin pochodzący od L.Zabrockiego i szczególnie przez niego lansowany, choć, jak sam to stwierdza /L.Zabrocki. O tak zwanych "studiach kontrastywnych. Problem językoznawstwa konfrontatywnego", "Lingua Posnaniensis" 19/1975/ 9-29/ przyjęty w sposób jednolity tylko przez lingwistów NRD /s.10/; u nas przeważa termin "studia kontrastywne" /s.9/.
- 2 J.H.Hammer - F.A.Rice, A Bibliography on Contrastive Linguistics, Washington 1965.
- 3 Jest on zatytułowany "Językoznawstwo kontrastywne" i występuje równolegle do takich tytułów, jak: "Nauczanie języków obcych" czy "Glottodydaktyka".
- 4 Odnotowują je: K.R.Bausch - H.Raabe, Zur Frage der Relevanz von kontrastiver Analyse, Fehleranalyse und Interimsprachanalyse für den Fremdsprachenunterricht, "Jahrbuch Deutsch als Fremdsprache" 4/1978/ 72. Ostatnia znana mi bibliografia z tego zakresu to: L.Siegrist, Bibliographie zur kontrastiven Linguistik. Deutsch andere Sprechen /1965-1976/, Darmstadt 1977.

pod redakcją J. Fisiaka. Tenże anglista kieruje projektem zwanym Polish-English Contrastive Project /Polsko-Angielski Projekt Badań Kontrastywnych/. Inne tego rodzaju projekty mają swą siedzibę w Zagrzebiu /Jugosławia/ i w Stuttgarcie /RFN/. Z zakresu tej tematyki ukazują się bez przerwy artykuły, monografie, prace zbiorowe i antologie⁵. Jako dziedzina względnie młoda, będąca właściwie jeszcze ciągle in statu fieri, językoznawstwo konfrontatywne posiada z jednej strony entuzjastycznych zwolenników a z drugiej - zagrzałych przeciwników. Wiąże się to zresztą z jej rozwojem. Można w nim wyróżnić cztery etapy: 1/ etap nieśmiałych początków /lata pięćdziesiąte/⁶; 2/ etap bujnego rozkwitu /lata sześćdziesiąte; i wtedy - entuzjazm/⁷; 3/ etap pogłębionej refleksji metodologicznej /lata siedemdziesiąte; i wówczas pojawia się ostra krytyka, zwłaszcza na zjeździe językoznawców w roku 1970 w Zagrzebiu/⁸; 4/ etap dalszego, dojrzałego rozwoju ze skromniej nakreślonymi zadaniami /koniec lat siedemdziesiątych, początek lat osiemdziesiątych/.

Nie wdając się w. związane z tym polemiki, spytajmy, na czym to językoznawstwo polega.

Językoznawstwo konfrontatywne, będąc dziedziną stosunkowo młodą, jest też dziedziną relatywnie nową. Nowość jej polega na specyficznym zastosowaniu starej, mającej długie i chlubne tradycje w językoznawstwie, metodzie porównawczej. Ale językoznawstwo konfrontatywne, inaczej kontrastywnie, porównuje języki odmiennie, niż porównywano je dotąd. Przed wskazaniem jednak na tę odmienność - pewne rozróżnienie: w obecnym swym stadium rozwojowym języ-

-
- 5 Np. G.Nickel /wyd./, Reader zur kontrastiven Linguistik, Frankfurt/M 1972.
 - 6 Zob. prace: R.Lado, Linguistics across Culture, Ann Arbor 1957; Ch.A.Ferguson, /General Introduction to the Series:/ Contrastive structure Series, Chicago 1962 i nn., do której prace zapoczątkowane zostały jednak w r. 1957.
 - 7 Realizuje się wówczas systematycznie program nakreślony przez Ch.A.Ferguson'a w odnotowanym w przypisie poprzednim miejscu: "to describe the similarities and differences between English and each of the five foreign languages most commonly taught in the United States: French, German, Italian, Russian, and Spanish" /s. V/.
 - 8 Zob. R.Filipovič /wyd./, Zagreb Conference on English Contrastive Projects. 7 - 9 December 1970, Zagreb 1971.

koznawstwo to wykazuje dwie odmiany - jedną bardziej teoretyczną, której celem jest ustalenie, jak się wyraża Zabrocki, konfrontatywnego statusu języków jako ostatnio ostro dostrzeganej specyficznej jakości poznawczej, i bardziej praktyczną, której celem jest ulepszenie procesu nauczania języków obcych. Dalej interesować nas będzie tylko ta druga, praktyczna odmiana./Zabrocki proponuje tę właśnie odmianę nazywać językoznawstwem kontrastywnym /dydaktycznym/, a poprzednią - językoznawstwem konfrontatywnym. My używamy tych nazw promiscue⁹.

I tak, językoznawstwo konfrontatywne w swej odmianie praktycznej, a więc jako rodzaj językoznawstwa stosowanego, porównuje języki: 1. w zasadzie binarnie, tzn. na ogół tylko dwa a nie więcej na raz; 2. zwykle w dwu kierunkach, tj. wychodząc raz od języka A i zmierzając do języka B, a później odwrotnie; 3. zakłada ono przy tym, że raz język A, a drugi raz język B jest w danej chwili językiem ojczystym uczącego się, przeciwny zaś - obcym, właśnie nauczany; 4. cel tego zabiegu porównawczego: binarnego i dwukierunkowego, czyli bilateralnego /choć unilateralny jest też możliwy i nawet obecnie przeważa/, stanowi nie tyle pewna teoria, co pewna praktyka, mianowicie proces dydaktyczny nauczania języków obcych; 5. zabieg konfrontatywny zmierza do ulepszenia tego procesu; 6. środkiem ulepszenia ma być nowy opis języka nauczanego - w kategoriach opozycji: zbieżne - rozbieżne; podobne - niepodobne; tożsame czy takieżsame - kontrastujące /stąd właśnie jedna z nazw tego językoznawstwa: językoznawstwo kontrastywne/. Opis ten niekiedy ogranicza się tylko do kontrastów, a niekiedy jedynie akcentuje kontrasty.

Na genezę językoznawstwa konfrontatywnego w ten sposób zorientowanego wpłynęła ta okoliczność, że sądzi się, a przynajmniej początkowo tak sądzono, iż to, co w języku obcym kontrastuje z językiem ojczystym, a więc to, co jest dla ucznia naprawdę nowe, stwarza mu największe trudności i prowadzi do najliczniejszych błędów¹⁰, to zatem musi być najpierw nauczane i szczególnie starannie wyjaśniane; temu trzeba też poświęcić najwięcej ćwiczeń wdrażających

9 L.Zabrocki, jw. 20-22.

10 Później i w teorii, i w praktyce okazało się, że najobfitszym źródłem błędów /interferencyjnych/ są nie największe kontrasty, lecz nieznaczne różnice zachodzące między konfrontowanymi językami.

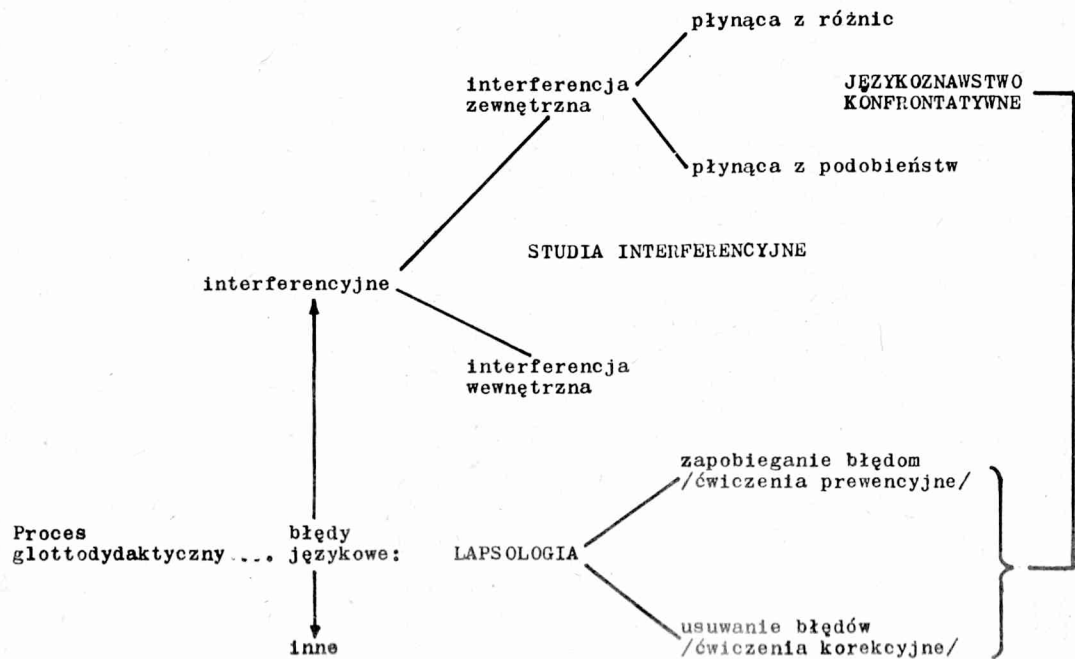
a potem korektywnych. Zrazu uważano nawet, że kontrasty językowe są jedynym źródłem błędów językowych, a te polegają zawsze na interferencji, czyli na zgubnym nakładaniu się struktur języka ojczystego na strukturę języka obcego, w danej chwili przyswajanego. Stąd analiza błędów językowych i badania interferencji to też pewne dziedziny językoznawstwa od jakiegoś czasu intensywnie uprawiane; czy aż odrębne nauki, czy tylko kompleksy rozważań, stanowiące integralną część lingwistyki konfrontatywnej, czy wreszcie sfery jej bliskie, to może nas w tej chwili nie interesować, choć mówi się już o lapsologii /Fehleranalyse, Fehlerkunde a nawet Fehlerlinguistik/¹¹; a prace na temat interferencji pojawiają się często i od dawna¹². Schematycznie można przedstawić wzajemny stosunek tych dziedzin i ich miejsce w procesie dydaktycznym, jak na załączonym wykresie.

Żeby opis konfrontatywny był dobry i w ogóle rokował nadzieje na ulepszenie procesu nauczania języka obcego, musi być przeprowadzony niesłychanie drobiazgowo, by nie pozostawić niczego niedopowiedzianego. Zanim dam próbkę takiego opisu w odniesieniu do pewnych łacińskich zjawisk syntaktycznych, przedstawię kilka szczegółowych uwag na temat metodyki postępowania konfrontatywnego i jego relacji do lapsologii, interferencji oraz procesu dydaktycznego.

I tak, trzeba najpierw rozróżnić: 1. studia kontrastywne jako heurezę, samo poznawcze przeprowadzenie porównania; 2. studia kontrastywne jako prezentację wyników porównania w postaci podręcznika. Studia kontrastywne jako heureza przebiegają przez trzy stadia: 1/ oddzielne opisy J_1 i J_2 według teoretycznie, metodycznie i terminologicznie jednakowego modelu /dyskutuje się, który model opisu językoznawczego lepiej się do tego celu nadaje: czy model tradycyjny, czy model strukturalistyczny, czy wreszcie model transformacyjny/; 2/ ustalenie ekwiwalencji w ramach /pod/systemów i konstrukcji obu języków; 3/ dokonanie samego zestawienia, konfrontacji, celem wyciągnięcia wniosków: a/ co identyczne, b/ co podobne, c/ co kontrastujące w zestawianych językach. Informacje te mogą być spożytkowane w dydaktyce, która, spotykając się z błędami /badanymi później przez lapsologię/, odkrywa pewien ich typ, ściśle języko-

11 Ostatnia obszerna praca z zakresu lapsologii to: D.Cherubim /wyd./, Fehlerlinguistik. Beiträge zum Problem der sprachlichen Abweichung, Tübingen 1980.

12 Jedna z najobszerniejszych prac na ten temat to: J.Juhasz,



wy, bo płynący z ujemnego oddziaływania struktur językowych na siebie, czyli tzw. interferencję. Interferencja zaś jest szczególnym wypadkiem transferu, mianowicie transferu ujemnego. W ogóle zaś transfer językowy może być: ujemny, zerowy lub dodatni. Transfer ujemny, czyli właśnie interferencja, jest największy przy strukturach bardzo podobnych, różniących się minimalnie, natomiast przy strukturach silnie kontrastujących, różniących się maksymalnie, jest mniejszy.

Transfer ujemny strukturalnie przybiera postać¹³:

1. wprowadzenia przez ucznia do języka obcego elementu zbędnego, ponieważ występuje on jednak w języku ojczystym, np. zamiast: strukturalnego Romam propero, uczeń jest skłonny powiedzieć: In Romam propero;

2. pominięcia przez ucznia jakiegoś elementu strukturalnego obcego języka, ponieważ w języku ojczystym nie ma go w danej strukturze, np. zamiast: urbs in monte sita, uczeń powie mniej poprawnie: urbs in monte;

3. zmiany przez ucznia normy języka obcego, np. zamiast: Marcus discipulus est, uczeń będzie stawiał orzecznik rzeczowny w ablatiwie, bo w polskim występuje w tej roli zbliżony do niego narzędnik, a więc pojawi się forma niepoprawna: Marcus discipulo est;

4. zamiany dokonanej przez ucznia w normie obcego języka i jednocześnie wprowadzenia elementu zbędnego, np. zamiast: Numquam quidquam scis, spotkamy: Numquam nihil non scis.

Jako przykład struktur identycznych w polskim i w łacinie można przytoczyć kategorię liczby czy osoby w czasowniku; jako przykład zaś zjawisk tylko częściowo się pokrywających, a chyba najliczniejszych, można przywołać system przypadkowy, system części mowy czy system części zdania; jako wreszcie przykład konstrukcji obecnych tylko w łacinie a nie w polskim, można wspomnieć ablativus absolutus czy accusativus cum infinitivo.

Spośród zjawisk składniowych nie we wszystkich szczegółach

Probleme der Interferenz, München 1970.

13 Zob. A. Prejbisz, Zagadnienia interferencji w nauczaniu języka obcego. "Języki Obce w Szkole" 8/1964/ nr 4, s.224.

się pokrywających, chciałbym omówić bliżej system przydawek. W obu językach - łacinie i polskim - istnieją te same rodzaje tego określnika, a mianowicie: przydawka - A. przymiotna, I. atrybutywna, 1. przymiotnikowa: clarus orator; 2. zaimkowa; hoc carmen; 3. liczebnikowa: dies quintus; 4. imiesłowowa: urbs capta; II. okolicznikowa: senatus frequens; B. rzeczowna, I. atrybutywna, 1. rzeczownikowa /apozycyjna/: urbs Syracusae; 2. kazualna, a/ bezprzymi- kowa: praesidium Palatii; obtemperatio legibus; mansio Formis; b/ przymi- kowa: via in caelum; II. okolicznikowa: Cicero consul. Mimo zasadniczej zgodności w typach, panuje znaczna rozbieżność w szczegółach. Niejednokrotnie jeden i ten sam konkretny wypadek można tłumaczyć na język polski rozmaicie, co sygnalizuje, że łacińskiej przydawce, zwłaszcza okolicznikowej, odpowiadają w polskim różne struktury, a więc, że zjawiska nie pokrywają się w pełni. A zresztą sprawa nie jest konfrontatywnie zbadana. I tak, na przykład, w następujących zdaniach łacińskich mamy do czynienia za każdym razem z przydawką okolicznikową, a w polskim - niekiedy z okolicznikami, i to jeszcze formalnie różnie wyrażonymi: Hannibal princeps /pierwszy; jako pierwszy/ in proelium ibat, ultimus /ostatni; jako ostatni/ conserto proelio excedebat. Hostes rari /rzadko/ se ostendebant. Legati inanes /z niczym; z pustymi rękami/ redierunt. Podobnie prosty przykład z zakresu tegoż typu przydawki, ale wyrażonej rzeczownikiem: Cicero consul /konsul; jako konsul; będąc konsulem; gdy był konsulem; za swego konsulatu/ coniurationem Catilinae patefecit. Ta okoliczność, że w języku polskim, ojczystym języku ucznia, będącym u nas językiem procesu dydaktycznego nauczania łaciny, prawie nie istnieje przydawka okolicznikowa, co z całą ostrością może uwidocznic analiza konfrontatywna, skłoni nauczyciela do zwrócenia uwagi szczególnie na ten typ przydawek w łacinie, żeby przez odpowiednio intensywne ćwiczenia wdrażające, a później korektywne rozwiązać kwestię mogących pojawić się tu częstszych błędów interferencyjnych.

Z kolei w ogóle nie istniejąca w polskim konstrukcja syntaktyczna ablativi absoluti mogłaby tak zostać opisana w jakimś przyszłym podręczniku gramatyki łacińskiej napisanym z uwzględnieniem metody konfrontatywnej /kontrastywnej/:

Ablativus absolutus to pewna konstrukcja syntaktyczna. Składa się ona z N/omen/ w ablatiwie i z jego przydawki wyrażonej P/articipium/, a więc pozostającej z nim w związku zgody. Można to wyra-

zić formułą:

$N_{abl} + P_{congr} \quad \text{congr} = \text{congruentia}$

Tarquinio regnante /Pythagoras in Italiam venit/.

W pozycji N może pojawić się dowolne N/omen/, jak i dowolny jego ekwiwalent systemowy /np. zaimek rzeczowny/; w pozycji zaś P - tylko niektóre P/articipium/, mianowicie: praesentis lub perfecti, natomiast nigdy, jak się zdaje, futuri; w rzadszych zaś, a więc mniej typowych wypadkach - w ogóle nie P/articipium/, lecz drugie N/omen/ - i to zarówno adiectivum: *Caelo sereno /ambulavimus/*, jak i nomen substantivum: *Fabio duce /Romani vicerunt/*. W tym ostatnim wypadku zgoda syntaktyczna ogranicza się tylko do kategorii przypadka. Użycie participii praesentis następuje wtedy, gdy zachodzi równoczesność /w dowolnym przedziale czasowym/ czynności wyrażonej ablatiwem absolutnym i zdaniem matrycowym; użycie zaś participii perfecti ma miejsce, gdy zachodzi uprzedniość czynności wyrażanej ablatiwem; motywacja jest więc zawsze semantyczna.

Przymiotniki i rzeczowniki w pozycji participium nie podlegają bliższej ścisłej charakterystyce; należałoby je w jakimś dodatku do podręcznika wyczerpująco wyliczyć.

Szyk członów konstrukcji jest w zasadzie dowolny, choć przeważa, jak się zdaje, postpozycja elementu imiesłowowego.

Tak skonstruowany ablativus absolutus pełni w zdaniu funkcję okolicznika; semantycznie jest to albo okolicznik czasu /*Adventibus Persis Graeci Thermopylas ceperunt/*; albo okolicznik przyczyny /*Te recusante ego reum defendam/*; albo okolicznik przyzwolenia /*Incolis defendentibus oppidum expugnatum est/*; albo okolicznik warunku /*Quae potest esse iucunditas vitae sublatis amicitiiis/*.

Jak już to zaznaczaliśmy, w języku polskim konstrukcja ta nie występuje. Jakże zatem inne konstrukcje jej odpowiadają, przez które może być ona oddana w przekładzie na polski? Otóż zasadniczo dwie, o czym, niestety, w podręcznikach nie mówi się jasno. Są to: 1. zwroty przyimkowe i 2. zdania poboczne okolicznikowe. Konsekwentne zaś stosowanie zabiegu konfrontatywnego /kontrastywnego/ ujawnia, że w wypadkach ablativus absolutus z participium perfecti istnieje jeszcze jeden /3/ ekwiwalent a zarazem sposób tłumaczenia na polski takiego ablatiwu, mianowicie konstrukcja imiesłowna

z imiesłowem przysłówkowym uprzednim /formacje na -szy, -wszy/.
Mamy więc schematycznie takie ujawnione przez konfrontację odpowiedniości strukturalne /w tym wypadku kontrasty/ między łaciną a polskim:

	/1/ Praep + N _{verb} + N _{gen/adi}
ABLATIVUS ABSOLUTUS	/2/ Coni + N _{nom} + V _{pers}
	/3/ Part _{-szy/-wszy} + N _{obl}

gdzie: N = nomen, verb = /de/verbale gen = genetivus, adi = adiectivum, obl = obliquus /casus/, praep = praepositio, coni = coniunctio, V = verbum, pers = personale, Part = participium.

Przenosząc to na nasze przykłady, podane wcześniej, otrzymujemy takie konkretne, zawsze co najmniej dwa z wyżej odnotowanych, strukturalne sposoby tłumaczenia ich na polski:

- a. /1/ Za panowania Tarkwiniusza ...
 /2/ Kiedy Tarkwiniusz panował ...
- b. /1/ Przy pogodnym niebie ...
 /2/ Kiedy niebo było pogodne ...
- c. /1/ Pod dowództwem Fabiusza ...
 /2/ Kiedy Fabiusz był wodzem ...
- d. /1/ Wobec zbliżania się Persów ...
 /2/ Kiedy Persowie się zbliżali...
- e. /1/ Wskutek twojej odmowy ...
 /2/ Ponieważ ty odmawiasz ...
- f. /1/ Mimo obrony ze strony mieszkańców ...
 /2/ Chociaż mieszkańcy się bronili ...
- g. /1/ -----
 /2/ Jeżeli zostały usunięte związki przyjaźni ...

Nie zawsze, jak widać, możliwy jest przekład przez zwrot przyimkowy, zawsze natomiast jest możliwy przekład przez zdanie poboczne okolicznikowe /czasu, przyczyny, przyzwolenia, warunku/. Nie zawsze też tłumaczenie przez zwrot przyimkowy jest równie zręczne stylistycznie, co przekład przez zdanie okolicznikowe.

Zresztą, wobec nieistnienia prac kontrastywnych polsko-łacińskich w ogóle nie wiadomo, czy i jakie pravidła rządzą wyborem przyimków i związaną z nimi transformacją odpowiednich członów ablatiwu absolutnego na rzeczowniki odsłowne po stronie polskiej. Nie zostały też zbadane drobiazgowo pravidłowości rządzące doborem czasów przy rozwiązywaniu tej konstrukcji na zdanie poboczne. Jak długo takie prace się nie pojawią, tak długo i uczący, i nauczani będą zdani na intuicję, na chodzenie po omacku, a więc proces dydaktyczny w samym punkcie wyjścia będzie tutaj kulał. Może się okazać, że takich pravidłowości w ogóle nie ma, jak, zdaje się, nie ma w ogóle żadnych pravidłowości, które dałyby się ująć w reguły, orzekające jednoznacznie, kiedy mamy przed sobą taki a nie inny semantycznie okolicznik w postaci ablativus absolutus. To wskazywałoby na rzecz skądinąd oczywistą, że metoda konfrontatywna /kontrastywna/ ma swoje granice.

Wiadomo natomiast, że wobec niesymetryczności morfologicznego systemu łacińskich participiów, ponieważ participium perfecti jest zawsze i tylko pasywne, a participium praesentis - zawsze i tylko aktywne, nie można wyrażać czynnie treści, dla których poza tym jest zarezerwowane participium perfecti w ramach ablativus absolutus, ani wyrażać biernie treści, dla których poza tym jest zarezerwowane participium praesentis w ramach tejże konstrukcji. Treściami tymi zaś, jak wiemy, są: uprzedniość względnie równoczesność.

Widać też, że istnieje jeszcze jedna restrykcja nałożona na stosowalność ablativus absolutus, tym razem na każdą jego postać morfologiczną, mianowicie restrykcja różności podmiotów ontycznych, kryjących się za treściami denotatywnymi odpowiednio ablativus absolutus i zdania matrycowego.

Zdaję sobie sprawę z tego, że powiedziałem dość dużo na temat samego językoznawstwa konfrontatywnego /kontrastywnego/, ale nader mało na temat jego zastosowania w nauczaniu łaciny. Dlaczego? Dlatego, że w tej dziedzinie niezmiernie mało się robi; praktycznie nic. Gdy więc chodzi o zobowiązania wynikające z drugiej części obranego przeze mnie tematu, to musiałem z konieczności ograniczyć się tylko do wskazania możliwości takiego zastosowania i zachęcenia, by przeprowadzać tę aplikację na własną rękę, chociażby incydentalnie /co wcale nie znaczy: niesystematycznie czy chaotycznie/, w zależności od konkretnego materiału dydaktycznego, dopóki nie

pojawią się może odpowiednie opracowania i podręczniki. Celowość i zakres możliwości stosowania tego będzie jednak zawsze o wiele szerszy w wypadku łaciny jako języka martwego, aniżeli w wypadku języków żywych. Do błędów interferencyjnych dochodzi bowiem głównie wtedy, gdy się mówi; a właśnie błędy interferencyjne przede wszystkim pozwala przewidzieć i im zapobiec językoznawstwo konfrontatywne /kontrastywne/.

B i b l i o g r a f i a:

J.B.Carrol, Contrastive Analysis and Interference, Georgetown 1967.
P.Chmiel - C.Schatte /red./, Wybrane zagadnienia z gramatyki języka niemieckiego z ćwiczeniami, Cz. 2: Składnia, Katowice 1980.
J.A.Czochrański, Grundsätzliches zur Theorie der kontrastiven Grammatik, "Linguistics" Aug. 1966.
Tenże, Verbalaspekt und Tempussystem im Deutschen und Polnischen. Eine konfrontative Darstellung, Warszawa 1975.
J.Fisiak - M.Lipińska-Grzegorek - T.Zabrocki, An introductory English-Polish contrastive grammar, Warszawa 1978.
S.Gniadek, Gramatyka konfrontatywna a nauczanie języka, "Lubelskie Materiały Neofilologiczne" 3/1974/ 111-122.
G.Helbig, Sprachwissenschaft - Konfrontation - Fremdsprachenunterricht, Leipzig 1981.
H.Komorowska, Nauczanie gramatyki języka obcego a interferencja, Warszawa 1975.
T.P.Krzeszowski, Gramatyka angielska dla Polaków, Warszawa 1984.
W.Marton, Nowe horyzonty nauczania języków obcych, Warszawa 1972.
H.Piskorkowa, Analizy kontrastywne a nauczanie języków obcych, "Języki Obce w Szkole" 15/1971/ z.1, 22-32.
J.Smółska, Analiza konfrontatywna a nauczanie "języka ograniczonego", w: Lingwistyka stosowana i glottodydaktyka, Warszawa 1976, 171-180.

Michał Kaczmarkowski - Lublin

KONFRONTATIVE LINGUISTIK UND DER LATEINUNTERRICHT /Zusammenfassung/

Eine der Strömungen in der modernen Sprachwissenschaft, die neulich entstanden sind, sich aber rasch und intensiv entwickeln, ist die sog. kontrastive Linguistik - in Polen, nach Zabrocki, manchmal auch konfrontative Linguistik genannt. Eng mit dem Fremdsprachenunterricht verbunden, hilft sie dem Praktiker den didaktischen Prozess besser zu gestalten, indem sie vorzusehen erlaubt, mit welchem Sprachmaterial der Schüler die grössten Schwierigkeiten haben wird. Dies ist bei der Voraussetzung möglich, dass sowohl die maximalen, als auch die minimalen Unterschiede in den sprachlichen Erscheinungen, der in dem Lehr- und Lernprozess zusammenstossenden Sprachen, am schwierigsten zu erlernen sind, obwohl beide aus ganz verschiedenen Gründen. Bei den minimalen Unterschieden ist die sog. Interferenz am grössten. All diese Aspekte wurden im Artikel an lateinischen Beispielen veranschaulicht, was vermutlich den ersten Schritt zur Anwendung der Ergebnisse der konfrontativen Linguistik zum Latein bildet. Eingehend wurde der ablativus absolutus in Konfrontation mit dem Polnischen dargestellt.